

Tylko 2,8 pkt do podium...

Data publikacji: 22.01.2010 18:20

□

Kiedy Adam Małysz usiadł na belce startowej, pod Wielką Krokwią w Zakopanem zawrzało. Skoczek z Wisły poszybował na odległość 128,5 metra, co w tym momencie dawało mu 1. lokatę. Jednak, jak się szybko okazało, nie był to najdłuższy skok pierwszej serii. Dalej od Polaka poszybowali Austriak Gregor Schlierenzauer, który skoczył 138 metrów i po pierwszej serii był pierwszy. Drugi był Szwajcar Simon Ammann, który lądował na 132. metrze. Na trzecim miejscu podium uplasował się Wolfgang Loitzl po skoku na 132,5 metra. Granicę 130 metrów (130,5m) przekroczył również Thomas Morgenstern. Nasz najlepszy skoczek po pierwszej serii „atakował” podium z 5. miejsca.

Do drugiej serii konkursu oprócz Małysza awansowało jeszcze trzech Polaków: Łukasz Rutkowski lądował na 120. metrze (20. miejsce), Kamil Stoch wylądował na 117,5 m (25. miejsce), a Stefan Hula osiągnął 116,5 metra (28. miejsce).

W drugiej serii niewiele się zmieniło. Mimo, że Adam Małysz uzyskał trzecią odległość 2. Serii (130 metrów) po skokach wyprzedających go zawodników, zajął ostatecznie 5. miejsce w piątkowym Pucharze Świata w Zakopanem na skoczni HS 134. Do podium Małyszowi zabrakło zaledwie 2,8 pkt.

- **Wydaje mi się że to były całkiem przyzwoite skoki. Może w tym pierwszym zabrakło trochę szczęścia, drugi był już całkiem fajny, to była trzecia odległość w konkursie, myślę, że jutro będzie jeszcze lepiej** – mówił po turnieju reporterowi TVP Adam Małysz. Skoczek z Wisły narzekał także na kombinezon – **Powiem szczerze, że cały czas próbowałem testować jeszcze nowy kombinezon i coś się Mi w nim kręci. Już wczoraj w tych skokach i jeszcze próbowałem dzisiaj po poprawkach w tym próbnym skoku skoczyć w nim i znów mnie zaczęło kręcić, więc te 116 metrów troszkę mnie rozbiło. Wiedziałem, że muszę ubrać stary czarny kombinezon i skoczyć dobrze i udało się całkiem fajnie skoczyć ten pierwszy a drugi to już był naprawdę fajny skok** – opowiedział o kłopotach z kombinezonem Małysz.

Najlepszy z naszych skoczków, nie krył radości z obecności kibiców – **Naprawdę Cieszę się, że tak dużo kibiców przybyło do Zakopanego. Zakopane nie tylko dla mnie jest wyjątkowe, ale myślę, że także dla każdego zawodnika. Tu są niesamowite przeżycia i każdy lubi tu skakać, lubi powracać i lubi tutaj wygrywać, bo to jest coś specjalnego. Ta atmosfera i kibice są wspaniali.**

Pierwszy konkurs PŚ w Zakopanem wygrał Gregor Schlierenzauer - 138 i 133 metry (najdłuższe skoki podczas obydwu serii konkursowych) Na drugim miejscu zawody zakończył lider klasyfikacji PŚ Simon Ammann, Szwajcar uzyskał 136 i 131 metrów. Najniższe miejsce podium dziś należało do Thomas Morgensterna, który osiągnął 130,5 i 128,5 metra.

Transmisja sobotniego konkursu (23 stycznia 2010) rozpocznie się na kanałach TVP, TVP HD, EUROSPORT i EUROSPORT HD o godzinie 16:00

[PL]